

Jan Sobczak

"Rosyjska dobroczynność w
zwierciadle historii.
Przedrewolucyjna historiografia
działalności dobroczynnej i
dobroczynnych instytucji",
Aleksander R. Sokołow, Sankt
Petersburg-Warszawa 2002 :
[recenzja]

Acta Polono-Ruthenica 8, 331-336

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sierpowskiego (*Przystąpienie ZSRR do prac rozbrojeniowych Ligi Narodów w latach 1925-1927*) czy Antoniego Czubińskiego (*Biuro Informacyjne Partii Komunistycznych i Robotniczych (1947-1956) – organ nacisku Stalina na przywódców ruchu robotniczego Europy lat 1947-1953*). Wprawdzie bezpośrednio nie dotyczą one spraw polskich, to jednak na pewno fakty analizowane przez wymienionych autorów miały także znaczący wpływ na kształtowanie się polsko-radzieckich stosunków politycznych.

Sławistów szczególnie zainteresuje rozdział III prezentowanej pracy zbiorowej. Otwiera go artykuł Andrzeja Nowaka zatytułowany *Imperializm, nacjonalizm i historia: refleksje nad politycznym i ideowym kontekstem polsko-rosyjskiej współpracy naukowej w pierwszej ćwierci XIX wieku*. Znajdujemy tu także ciekawe teksty Andrzeja Szymta, Małgorzaty Szyberskiej, Franciszka Nowińskiego, Jacka Gzelli, Romana Jurkowskiego, Andrzeja Skrzyпка, Marka Jabłonowskiego, Henryka Strońskiego, Zbigniewa Anculewicza, Marka Kamińskiego, Wojciecha Malewskiego i Walentego Golcowa, podejmujące różnorodne problemy z dziejów polsko-rosyjskich stosunków od XIX w. aż do współczesności. Zainteresowany czytelnik na pewno znajdzie w tych tekstach wiele frapującego materiału na temat wciąż pozostających poza sferą oglądu naukowego kwestii skomplikowanych stosunków polsko-rosyjskich.

W ostatnich latach wielu historyków polskich podjęło badania często kontrowersyjnych i wciąż budzących emocje problemów, zwłaszcza polsko-radzieckich. Wydaje się, że prezentowana księga z powodzeniem wpisuje się w ten pejzaż naukowo-badawczy i stanowi dobre źródło wiedzy o Rosji nie tylko współczesnej.

Walenty Pilat, UWM w Olsztynie

Aleksander R. Sokołow, *Rosyjska dobroczynność w zwierciadle historii. Przedrewolucyjna historiografia działalności dobroczynnej i dobroczynnych instytucji*, polska redakcja naukowa prof. dr hab. Julian Auleytner, Sankt Petersburg –Warszawa 2002, ss. 141.

Książka historyka petersburskiego Aleksandra R. Sokołowa, pod redakcją naukową i ze wstępem znanego specjalisty z zakresu polityki społecznej profesora Juliana Auleytnera, choć niewielka pod względem objętościowym, stanowi przejrzystą, zwartą syntezę dorobku przedrewolucyjnej historiografii rosyjskiej, poświęconej dziejom działalności dobroczynnej i instytucji dobroczynnych. Autor jest dyrektorem Państwowego Archiwum Historycznego w Petersburgu i – jak podkreśla profesor Auleytner – „ma dostęp do nieprzebranych zasobów dokumentujących temat rosyjskiej filantropii pomiędzy wiekiem XVII a czasem rewolucji październikowej”.

Książka składa się z siedmiu rozdziałów, w których znajdujemy opis historii kształtowania się systemu instytucji dobroczynnych w Rosji i miejsca dobroczynności w rosyjskiej świadomości społecznej oraz ogólną charakterystykę kierunków funkcjonowania instytucji i organizacji filantropijnych, państwowych i prywatnych, zarówno na szczeblu ogólnorosyjskim, jak i lokalnym. Autor prezentuje także stanową, głównie szlachecką, ale i cerkiewną działalność dobroczynną w przedrewolucyjnej historiografii, osobno wydziela problemy wychowania w trzeźwości, pomocy w pracy i opiece nad dziećmi i niestety bardzo lapidarnie, ale taki jest stan badań, kreśli biogramy kilku najbardziej znanych działaczy-animatorów rosyjskiej filantropii. Wywody swe podsumowuje Sokołow krótkimi, trafnymi wnioskami, podkreślając wagę tej sprawy dla współczesnej, demokratyzującej się Rosji. Cennym uzupełnieniem pracy są przypisy zawierające dane bibliograficzne najważniejszych spośród omawianych publikacji rosyjskich. Polski sponsor tej publikacji prof. Auleytner zauważa, że w piśmiennictwie zachodnim, także i polskim za „ojca” nowożytnej polityki społecznej państwa uznawany jest „żelazny kanclerz” Prus Otto von Bismarck, pomija się natomiast działania i zarządzenia Piotra I i Katarzyny II w Rosji, wyprzedzające o całe stulecie reformy niemieckiego polityka.

Ta publikacja historiograficzna, poświęcona głównie opisowi i analizie ważniejszych monografii i syntez historycznych z zakresu podjętego tematu, zawiera także wiele pozytywnego materiału, dotyczącego dziejów kształtowania się i rozwoju rosyjskiej dobroczynności. Wynika z niej wyraźnie, że historyczne tradycje rosyjskiej dobroczynności – państwowej, korporacyjnej, cerkiewnej i prywatnej – zostały zapomniane, a działalność na tym polu przerwana w b. ZSRR, gdy dobroczynność uznano nie tylko za zbędną, ale i szkodliwą ideologicznie, jako że wszystkie problemy społeczne, w tym problemy ubóstwa i nędzy, rozwiązywać miał automatycznie ustrój socjalistyczny, oparty doktrynalnie na zasadach sprawiedliwości społecznej. W działalności dobroczynnej upatrywano zjawisko właściwe jedynie dla społeczeństwa klasowego, a zwłaszcza dla kapitalizmu, w którym pomoc okazywana jest „obłudnie przez przedstawicieli klas rządzących wobec pewnej części ubogiej ludności w celu oszukania ludzi pracy i odciągnięcia ich od walki klasowej”. Dopiero we współczesnej Rosji wyraźnie rośnie zainteresowanie tą działalnością i – jak obliczył autor – w latach 1990–2000 wydano w Rosji około 300 prac historyków, filozofów i kulturoznawców, poświęconych temu tematowi zarówno w odniesieniu do Rosji carskiej, jak i – co znamienne – także Rosji współczesnej.

Wspomniane już historyczne korzenie historyczne przejawiania troski o bliźnich są w Rosji głębokie, sięgają X w., czasów chrystianizacji dawnej Rusi. Tacy historyczni władcy tego kraju, jak Włodzimierz Święty i Włodzimierz Monomach zachęcali poddanych do wspianiałomyślnego traktowania ubogich, przeznaczając na ten cel dziesiątą część swoich dochodów. Dzia-

łałość dobroczynną uprawiała w szerokich rozmiarach Cerkiew, a zwłaszcza monaster, wokół których gnieździła się ogromna liczba nędzarzy zajmujących się żebractwem. Te szlachetne poczynania kontynuowane były i później, aczkolwiek dobroczyńcami kierowały różne, nie zawsze szlachetne motywy. Np. Borys Godunow, by zdobyć poklask mieszkańców Moskwy, urządził ucztę dla wszystkich, nie bacząc na ich stan i położenie, która trwała 12 dni. Przy suto zastawionych stołach karmiono wszystkich – i małych, i dużych. Na Kremlu wystawiono dla ludności wielkie kadzie pełne słodkiego miodu i piwa.

Żywiotowa i spontanicznie rozwijająca się działalność dobroczynna musiała z czasem zostać uporządkowana. Zajął się tą kwestią w 1551 r. Sobór Stogław, przekazując kontrolę nad sposobem wydatkowania zbieranych środków Cerkwi i wójtom. Dalsze działania regulacyjne wiążą się z panowaniem cara Fiodora Aleksiejewicza w drugiej połowie XVII w. Ale prawdziwy porządek w tej dziedzinie zaprowadzony został dopiero przez twórców nowożytnej Rosji – Piotra I i Katarzynę II w XVIII w. Po raz pierwszy też zaczęto srogo karać knutem, chłostą i zesłaniem na Syberię tych wszystkich, którzy mogą pracować, a powodowani lenistwem wybierają żebractwo jako sposób życia. Osoby rzeczywiście niezdolne do pracy zaczęto umieszczać w szpitalach i przytułkach, starcom i inwalidom wydawać specjalne kwoty na „wyżywienie”, budować szpitale dla nieślubnych dzieci, nieść pomoc rannym żołnierzom. Za czasów Katarzyny II powstał już w Rosji jednolity system opieki państwowej i zapobiegania żebractwu, zintegrowany z prywatną dobroczynnością, która stała się odąd stałym czynnikiem życia społecznego. Zaczęły powstawać izby opieki społecznej. Dużo uwagi poświęca A. Sokołow ostatniemu okresowi w dziejach Rosji carskiej – rozwojowi filantropii za panowania ostatnich cesarzy Wszechrosji Aleksandra III i Mikołaja II.

Ciekawe informacje znajdziemy w tej książce na temat działalności poszczególnych instytucji dobroczynnych, takich jak np. Cesarskie Towarzystwo Miłości Bliźniego, Urząd Instytucji Cesarzowej Marii, Towarzystwo Czerwonego Krzyża, Komitet Aleksandrowski, Komitet Wielkiej Księżny Tatiany, Towarzystwo Opieki nad Ogniskami Przyjaznej Pracy i Domami Pracy, Towarzystwo Trzeźwości Ludowej, Towarzystwo Pomocy i Obrony Kobiet, Towarzystwo Ludowych Jadłodajni. Wiele uwagi poświęcano opiece nad nieletnimi włóczęgami i niepełnoletnimi przestępcami. Literatura na ten temat jest niezmiernie bogata, w tym także dokumentacyjno-źródłowa. Sam Urząd Instytucji Cesarzowej Marii wydawał co roku sprawozdania dotyczące zarówno Rosji w całości, jak i poszczególnych regionów, drukowano rozliczne okólniki, instrukcje, decyzje, regulaminy i inne dokumenty. Autor wskazuje ogromną literaturę specjalistyczną, poświęconą wyłącznie problemom finansowym, w której można znaleźć dane statystyczne o kapitałach Urzędu, w tym opis dochodów i wydatków, wiadomości o prywatnych darach, państwowych subsydiach i inne.

O zakresie tej działalności filantropijnej tylko za panowania cesarza Mikołaja II, czyli w okresie bliskim mi osobiście badawczo, świadczą wymownie przytaczane przez autora liczby. Oto niektóre z nich. We wszystkich guberniach Rosji 1 stycznia 1900 r. pod zarządem czołowej, utrzymującej się ze środków państwowych, instytucji filantropijnej – Urzędu Instytucji Cesarzowej Marii – znajdowało się 197 przytułków, 190 towarzystw dobroczynnych, 4 szpitale położnicze i 4 przytulki dla starców. Towarzystwo Opieki nad Ogniskami Przyjaznej Pracy i Domami Pracy, znajdujące się pod kuratelą cesarzowej Aleksandry Fiodorówny, założone z inicjatywy Mikołaja II już w pierwszym roku jego panowania, w 1895 r., zajmowało się 49 przytułkami, 123 ogniskami przyjaznej pracy i innymi tego typu instytucjami. Pod patronatem żony ostatniego cesarza, Aleksandry Fiodorówny, niezbyt chlubnie notabene wpisanej w historię polityczną tego kraju, znajdowało się w 1906 r. 677 zakładów filantropijnych, w tej liczbie 268 ognisk przyjaznej pracy, 213 olgińskich (od imienia najstarszej córki cesarza – Ołgi) przytułków dziecięcych, żłobków, domów pracy przymusowej dla dzieci, dziecięcych ognisk przyjaznej pracy, 23 zakłady lecznicze, 66 zakładów kształcących, 78 dydaktyczno-profilaktycznych warsztatów i 29 innych zakładów. Samo bardzo troskliwie kurowane przez rodzinę cesarską Towarzystwo Trzeźwości Ludowej prowadziło 2219 herbaciarni i jadłodajni, przy których znajdowały się 784 czytelnie i biblioteki oraz 600 chórów i orkiestr, liczne magazyny z książkami itp. Tylko w latach 1896–1900 założono 1084 towarzystwa i 849 zakładów dobroczynnych. W 1901 r. w 63 diecezjach prawosławnych było 37 516 cerkwi, przy których działało 19 108 parafialnych towarzystw dobroczynnych.

Wiele interesujących informacji przytacza autor na temat działalności dobroczynnej Cerkwi prawosławnej, której poświęcono w rosyjskiej historiografii wiele cennych prac. Niezależnie od opisu ogólnych problemów dobroczynności cerkiewno-parafialnej istnieje bogata literatura zawierająca wiadomości o parafialnych towarzystwach dobroczynnych i bractwach w Sankt Petersburgu i w innych miastach rosyjskich. Autor podkreśla, że prace te przedstawiają szczególną wartość w dzisiejszych czasach w związku z odrodzeniem działalności dobroczynnej, następuje też zwrot świątyn Cerkwi i wznawianie działalności tysięcy parafii.

Cały rozdział IV poświęcony jest problemowi trzeźwości, pomocy w pracy i opiece nad dziećmi w przedrewolucyjnej historiografii. Ten właśnie kierunek działalności filantropijnej zainaugurowany został niejako edyktem Mikołaja II z 1 września 1895 r. o założeniu ognisk przyjaznej pracy w celu niesienia pomocy bezdomnym, znajdującym się w skrajnie trudnej sytuacji materialnej, poprzez organizowanie im przynajmniej okresowego zatrudnienia i mieszkania. W 1897 r. otwarto pierwszy w Rosji Olgiński Przytułek Pracy w celu „zapobieżenia żebractwu na drodze odciążenia dorastającego pokolenia od zgubnego środowiska i demoralizacji oraz przygotowania go do uczciwego

i pracowitego życia”. Środki na cele charytatywne pochodziły często z funduszy prywatnych członków rodziny cesarskiej.

Można by przytoczyć wiele podobnych informacji. Publikacja jest pod tym względem bardzo bogata i wartościowa i dostarcza profesjonalnego przeglądu dorobku rosyjskiego piśmiennictwa historycznego. Dotyczy przy tym problemu niebanalnego, podejmowanego rzadko w piśmiennictwie dotyczącym dziejów Rosji, a odsłaniającego nam inne, lepsze oblicze Rosji i jej społeczeństwa.

Nie uniknięto naturalnie w tej pracy pewnych błędów i nieścisłości. Niezbyt precyzyjnie została np. przedstawiona reforma administracyjna Katarzyny II (s. 22). Podział na generał-gubernatorstwa (namiestnictwa) składające się z 2–3 guberni był posunięciem chwilowym, przetrwał tylko do końca XVIII w. Potem generał-gubernatorstwa ustanawiano tylko w stolicach państwa i na obszarach przygranicznych. W przededniu I wojny światowej istniało 9 takich jednostek podziału administracyjnego, z dużymi uprawnieniami stojących na ich czele generał-gubernatorów: moskiewskie, warszawskie, kijowskie, turkiestańskie, stepowe, irkuckie, nadamurskie i finlandzkie. Namiestnictwa z kolei przetrwały tylko do panowania Pawła I, utrzymując się wyłącznie na Zakaukaziu i na krótko na Dalekim Wschodzie w latach poprzedzających wojnę rosyjsko-japońską 1904–1905. Prawdłowo opisane na s. 33 ustanowienie w 1797 r. instytucji dobroczynnych cesarzowej Marii Fiodorowny, żony Pawła I, zostało na s. 60 nagle przypisane żonie Piotra I, który nie miał w ogóle żony noszącej takie imię. Nagminnie używany przez autora tytuł „imperator”, „imperatorowa” i „imperatorski” w polskim piśmiennictwie historycznym jest tłumaczony na ogół odpowiednio na „cesarz”, „cesarzowa”, „cesarski”. Nie dostrzegam większego sensu załączenia w aneksie hasła „dobroczynność” z 6. tomu Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej z 1927 r., natomiast więcej informacji przydałoby się o animatorach filantropii rosyjskiej, zwłaszcza z wieku XIX i na początku XX. Mało jest stosunkowo opisu tej działalności w okresie I wojny światowej. Autor w ogóle nie wydziela ziem polskich, chociaż działalność filantropijna prowadzona w Królestwie była nie mniej bogata, a zasługi pracujących tutaj urzędników rosyjskich – np. hr. Aleksandra Aleksandrowicza von Lüdersa-Weymarna (1856–1914), będącego od 1901 r. przełożonym warszawskich towarzystw dobroczynności – nieprzemijające. Dla właściwej oceny zakresu działalności charytatywnej w Rosji i uwagi jej poświęcanej przez elity władzy pożądane byłoby także porównanie przytaczanych liczb z potrzebami wielomilionowej Rosji w zakresie pomocy społecznej, przeliczenie istniejących instytucji dobroczynnych np. na 1000 mieszkańców itp. Brak takiej analizy w omawianej książce nie można ocenić inaczej jak tylko negatywnie.

Niezależnie wszakże od tych uwag udostępnienie tej pracy czytelnikowi polskiemu okazało się posunięciem potrzebnym i wielce pożytecznym. Profesorowi Julianowi Auleytnerowi należy się uznanie i wdzięczność za okazaną inicjatywę i objęty patronat. Myślę, że zainspiruje to także polskich

badaczy, w szczególności autorów prac magisterskich i doktorskich do podejmowania tej problematyki w odniesieniu zarówno do Rosji, jak i Polski.

Jan Sobczak, UWM w Olsztynie

Кирилл и Мефодий. Духовное наследие, под ред. Н. Лихиной, Изд. Калининградского университета, Калининград 2002, с. 191.

В мае 2002 г. в Калининградском университете состоялась очередная Международная научная конференция „Кирилл и Мефодий. Духовное наследие”, материалы которой опубликованы под редакцией Н. Е. Лихиной. В книге – 15 рафератов авторов из Калининграда (11), Кишинёва (1), Минска (1), Москвы (1), Слупска (Польша) (1). Они посвящены как исследованиям по классической и современной мировой и русской литературе, так и проблемам развития и изучения славянских языков.

Открывает том статья *Ещё раз о русской душевности* (с. 3–13), в которой Г.И. Берестнев на основе текстов Евангелии, художественных произведений и очерков (Л. Толстой, В. Ходасевич), научных работ и словарей, лингвистических и языковедческих, философских и религиозных исследований рассматривает разнообразные существующие концепции души и душевности, доказывая диалектическую связь между языком и ментальностью его носителей.

А.М. Камчатнов (с. 14–24) занялся деятельностью св. Максима Грека, рассматривая её в контексте культурной ситуации России XVI в. Автор подчёркивает значение этой личности для развития русского литературного языка, для осознания его современниками необходимости грамматической кодификации языковых русских форм. Он „предлагал различать язык и текст, изучать грамматику, сопоставлять греческий оригинал и его славянский перевод и на этом основании исправлять ошибки перевода” (с. 24), пользуясь филологическим методом работы с текстом и языком.

На интересные явления современной лингвистики обратил внимание Т.Г. Трофимович (с. 144–153), особо выделяя проблемы языковой номинации в синхронии и диахронии. Автор предложил типологию предметных наименований старорусского делового языка, опираясь на определённые признаки: первичность и вторичность номинации, характер признака, привлеченного в именовании, вербально-квантитативную характеристику.

Т.В. Зайковская (с. 154–166) подчеркнула необходимость дальнейших исследований национально-языковых групп в разных странах мира. Привела примеры такого эксперимента с участием русских, молдаван